

Końcowy fragment wykładu A.Urbana, „Upadek ruchu epifanicznego”,
oparty na angielskiej PT 1954, 12-13

(w polskim jest ten artykuł – „Poświęcenie świątyni Salomona”; zaczyna się w 1957 roku na str.78, ale nie wiem, czy jest tam wszystko to co w angielskim)

W artykule omawiającym poświęcenie świątyni Salomona Johnson komentuje odpowiedź Boga na jego (Salomon = Johnson) modlitwę o błogosławienie tego ruchu. Sama modlitwa jest bardzo długa (1 Król.8:23-53), więc zamiast czytać jej całość odczytajmy jej streszczenie – to, co Salomon powiedział do Izraela, gdy wstał od swej modlitwy (55-61).

62: Z wdzięczności za prawdę Epifanii i jej ducha, widoczną w przybytku Epifanii (wtedy 3 poświęcone klasy – MS, WK, MG) bracia znający prawdy epifaniczne ofiarują swoją służbę w głoszeniu tych prawd.

63: pod kierunkiem Johnsona i razem z nim takie ofiary składają, jako wypełnienie swych ślubów poświęcenia (ofiara spokojna), klasy WK i MG (ta pierwsza pokazana w 22 000 wołów [sztuk bydła w NP] – wielokrotność 2 i 10 = dwie klasy natury niższej od Boskiej; ta druga pokazana w 120 00 owiec, co wielokrotnością 12, liczby MS).

Po odpowiedź Boga na modlitwę Johnsona udajemy się do **2 Kron.7:12-22**:

12: W czasie zwątpienia i niepewności (w nocy) J. otrzymuje od Boga zapewnienie, że Bóg usłyszał jego modlitwę i że będzie mieszkał wśród Swego ludu zorganizowanego jako przybytek Epifanii (WK, MG, quasi z POE).

13: Wymienia **trzy** niekorzystne zjawiska, jakie mogą wystąpić w ruchu Epifanii:

- ✓ zamknięcie niebios i brak deszczu – wstrzymanie prawdy na czasie i jej ducha;
- ✓ szarańcza objada ziemię – papieskie praktyki;
- ✓ zaraza na lud – sięganie po władzę i rządzenie dziedzictwem Pana oraz rewolucjonizm;

14: Jeśli ten lud, „nad którym wzywane jest imię Pana” (na którym odbity jest charakter Jehowy), w pokorze odwróci się od tego zła i będzie usilnie szukał łaski Boga, odrzuci te grzechy i oczyści się z nich, Bóg wysłucha ich prośb, odpuści te grzechy i udzieli pomocy w uzdrowieniu ich sfery prawdy i jej ducha w ich umysłach.

15: Dodatkowo Bóg obiecuje, że Jego mądrość (oczy) i Jego uwaga (uszy) będą wtedy zwrócone na ich modlitwy, zanoszone zgodnie z prawdą Epifanii i jej zarządzeniami.

16: Ponieważ wybrał i uświęcił prawdą i jej duchem klasy ludu Bożego stanowiące przybytek Epifanii, jakie Johnson dla Niego zbudował (MS, WK, MG, quasi z POE) i [„**jeśli chodzi o rolę Boga w tym procesie**” – słowa Johnsona] **na wieki** wyrył, odcisnął na tym przybytku **Swe imię – Swoją reputację, chwałę, majestat** itp, w wyniku czego Jego oczy (mądrość) i serce (miłość) miały być obecne w tych klasach ludu Bożego po wszystkie dni.

17-18: Co do samego ruchu epifanicznego stworzonego przez Johnsona, łaska Boga zależna od wierności jego samego oraz tych pod jego kierunkiem. Jeśli tak jak Russell (Dawid) będą przestrzegać nauk i zarządzeń Boga (praw i ustaw), Bóg do samego końca zachowa Johnsona w urzędzie wykonawcy dla Boga, tak jak przyrzekł Dawidowi (1 Kron.22:8-10).

19 + **równoległa 1 Król.9:6**: Jeśli Johnson lub jakakolwiek grupa epifanicznego ludu Bożego („**wy lub synowie wasi**” – 1 Król.9:6; **wy = Johnson i jemu współcześni**; **synowie wasi = następne pokolenia w**

ruchu Epifanii) odwrócić się i porzucić prawdy i zarządzenia Epifanii i pójść służyć i oddawać pokłon innym bogom (grzechowi, błędowi, samolubstwu, światu, ciału i diabłu),

20: wówczas Bóg, proporcjonalnie do porzucenia przez nich nauk i zarządzeń Epifanii, odbierze im sferę prawdy i jej ducha („wykorzenie z ziemi mojej”), jaką wcześniej posiadali = odbierze im część prawdy i jej ducha (doskonały tego przykład to dwa pisma LS, w których widać zanik prawdy, niegdyś obecnej w tym ruchu, oraz zanik ducha prawdy (nie tyle zwalniające braci z urzędu pielgrzyma, co ekskomunikujące i pozbawiające ich godności jako chrześcijanin i jako ludzi).

Natomiast klasy ludu Bożego (obecnie już tylko MG i quasi z POE) będące częścią tego ruchu zostaną odrzucone od Boskiej łaski i wystawione na „pośmiewisko i na hańbę wśród wszystkich narodów” – „ogólnoświatowe pośmiewisko”.

Nie może tu chodzić o wszystkich członków odnośnych klas, bo dlaczego wierni MG (jeśli tacy jeszcze są na ziemi) czy quasi wraz z POE z innych grup religijnych mieliby być odrzuceni od łaski Boga za niewierność ruchu epifanicznego? Musi chodzić o te klasy jako istniejące w ramach tego ruchu, który podobnie jak Izrael z przeszłości stał się odbiorcą najczystszej Boskiej prawdy na czasie, a wraz z nią ducha tej prawdy, którym następnie się sprzeniewierzył, tak jak uczynił to cielesny Izrael. Dlatego Izrael jako całość został odrzucony, a nieliczne wierne jednostki, prawdziwi Izraelici, wyprowadzeni z ogólnonarodowej niewierności i kar, jakie spadły na Izrael.

To „ogólnoświatowe pośmiewisko” z ruchu Epifanii zapewne należy do przyszłości, gdy ludzie dowiedzą się o pięknym ruchu, jaki Bóg zainicjował przez Johnsona (Salomona, którego mądrość podziwiała królowa z Saby), a następnie dowiedzą się, jak bardzo ci zaszczytzeni przez Boga sprzeniewierzyli się jasnej prawdzie, jaką Bóg im dał, będą dziwić się, potępiać i wyśmiewać głupotę i niewierność tego ruchu. Działa tu zasada wspomniana przez Jezusa o Żydach z **Mat.12:41,42** i skomentowana przez Russella w P 4, 72:

„Powiada się nawet, że niektórzy poganie trzymając przed sobą chrześcijańską Biblię mówią: „Wasze postępowanie nie pokrywa się z naukami waszej świętej księgi”. Podobno jeden bramins miał napisać do misjonarza: „Poznajemy się na was. Nie jesteście tak dobrzy jak wasza Księga. Gdyby wasi ludzie byli tak dobrzy jak wasza Księga, podbiliście Indie w ciągu pięciu lat”.

Zaiste, jeśli mężowie Niniwy i królowa południa mieli powstać na sąd przeciwko pokoleniu Izraelitów, do którego bezpośrednio zwracał się Pan (Mat. 12:41,42), to Izrael, wszystkie minione pokolenia i narody pogańskie powinni powstać na sąd przeciwko obecnej generacji chrześcijaństwa, jako że tam, gdzie wiele dano, wiele będzie się wymagać (Łuk. 12:48)”.

21: Przybytek Epifanii (klasy ludu Bożego w tym ruchu), kiedyś tak wysoko wyniesione w łasce u Boga, stanie się pomnikowym przykładem Boskiego odrzucenia, obiektem szyderstw i pytań: „Jak to możliwe?”

22: Jedyna odpowiedź to, że byli niewierni Bogu („opuścili, JHVH, Boga swoich ojców”), który ich poprzedników oraz ich samych wyzwolił z królestwa szatana i jego władzy („z ziemi egipskiej”); że odeszli od prawdy i jej ducha, a uchwycili się i służyli różnym formom grzechu, błędowi, samolubstwa, światowości i cielesności („obcym bogom”).

Dlatego Bóg odrzucił ich i sprowadził na nich to wielkie nieszczęście.

Czy są to tylko teoretyczne rozważania Boga w typie i wyjaśnienia Johnsona / Jolly’ego w antytypie? Przedstawiony scenariusz jest dwojaki – Bóg mówi, co zrobi w przypadku wierności i niewierności ruchu Epifanii. Podobnie mówił kiedyś do Żydów i o Żydach (por. **3 Moj.26:3-13 z 14-46** – odczytaj tylko kilka).

Jak wiemy, w przypadku Izraela prawdziwym okazał się ten gorszy scenariusz. Jak będzie w tym? Wystąpiły już wszystkie 3 niekorzystne zjawiska wspomniane w w13. Jeśli ruch ma wyzdrowieć, to teraz czas na treść w.14.

Osobiście wątpię w naprawę sytuacji. Dlaczego? Bo rewolucjonizm dotknął nie tylko sfery zarządzeń (klerykalizmu i sekciarstwa), lecz także nauk, i to nauki o okupie! Popadnięcie w błąd na tak podstawowym punkcie, tak dobrze wyjaśnionym przez Boga w ruchu Paruzji i Epifanii, oznacza ogromną dozę niewierności! Popadnięcie w błąd, gdy kiedyś znamię prawdę, możliwe jest bowiem tylko w przypadku znacznej miary niewierności.

Dla wodzów nie jest to już próbą! Ich próba miała miejsce wcześniej! Dla nich jest to manifestacją wyroku Boga! Było i jest to jednak próbą dla wszystkich pozostałych braci, którzy widząc to, muszą zająć przed Bogiem i braćmi własne stanowisko. Zajmijmy takie, które podoba się Panu, nawet jeśli nie podoba się niektórym ludziom!